

Niemcy potajemnie poszerzyły inwigilację

26 czerwca 2017

Rządy regularnie przegłosowują ustawy, które rozszerzają ich uprawnienia ze szkodą dla praw obywatelskich, które są głęboko zakopywane przez ustawodawstwo. Słyszeliśmy o tego rodzaju podstępnych prawodawstwie w USA, ale wszystkie rządy są takie same. Niemcy po prostu okazały się równie mało honorowe, co najgorsi z amerykańskich polityków.

Bundestag uchwalił tajne przepisy, które dały rządowi pełne uprawnienia szpiegowskie wobec sektora prywatnego twierdząc, że jest to pilna sprawa. Niemiecki rząd jest teraz upoważniony do potajemnego instalowania oprogramowania szpiegowskiego na komputerach i telefonach. To rozwiązanie będzie wykorzystywane do ściągania podatków, a nie do walki z terroryzmem.

Prawo to zostało celowo ukryte w ustawie o zakazach prowadzenia pojazdów. W ostatniej chwili potajemnie dołączono je do ustawy w nadziei, że nikt tego nie zauważy.

Teraz niemiecki rząd może monitorować usługi komunikatorów na smartfonach i atakować WhatsApp, dzięki czemu służby mogą przechwytywać i czytać wiadomości przed ich zaszyfrowaniem.

Rząd może potajemnie zainstalować oprogramowanie szpiegowskie na telefonie komórkowym podejrzanego bez jego wiedzy. Rząd stwierdził: „Coraz częściej obserwujemy, że przestępcy komunikują się w zaszyfrowanej formie. To sprawia, że władzom coraz trudniej jest wyjaśnić nawet najpoważniejsze przestępstwa” – powiedział Thomas de Maizière (CDU). „Problemem jest pojęcie „przestępstwa”, a unikanie opodatkowania jest przestępstwem.”

Rząd kocha hakerów, ponieważ za każdym razem używa ich jako pretekstu do poszerzania swojej władzy. Zamiast po prostu

rozwijać lepsze bezpieczeństwo, wolą upoważnić służbę wywiadowczą i władze policyjne do monitorowania wszystkich, pod pretekstem zapobiegania potencjalnym „przestępstw”, następnie rozszerzając te uprawnienia do zbierania podatków.

Autorstwo: Martin Armstrong

Źródło oryginalne: ArmstrongEconomics.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl